

Poniedziałek 06.04 Wielki Poniedziałek

7⁰⁰ + Ewę, Wincentego Frankowiczów, zm. z rodziny Frankowiczów z int. Janiny Frankowicz

16⁰⁰ Do Serca Pana Jezusa i Matki Bożej z prośbą o zdrowie, opiekę i błogosławieństwo w dalszym życiu dla Sebastiana i Wioletty Januszków w 10 r. ślubu oraz o błogosławieństwo dla ich dzieci

Wtorek 07.04 Wielki Wtorek

7⁰⁰

Środa 08.04 Wielka Środa

7⁰⁰ + Mariana Brzozę, zm. z rodziny Brzozów z int. rodziny

Czwartek 09.04 Wielki Czwartek

17⁰⁰ 1) + Mariannę, Piotra Piotrowskich, Józefa, Katarzynę Wieczorków, Józefa Pabjana z int. rodziny

2) + Sabinę Kruk (5 r. śm.) z int. córki z rodziną

Piątek 10.04 Wielki Piątek

16⁰⁰ Droga Krzyżowa i Liturgia Wielkiego Piątku

Sobota 11.04 Wielka Sobota

18⁰⁰ 1) + Henryka Pędzika

2) + Sławomira Machulskiego z int. żony z dziećmi

NIEDZIELA 12.04 Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego

6⁰⁰ Rezurekcja za parafian żywych i zmarłych

10⁰⁰ + Edwarda Zawadzkiego z Podwola (r. śm.) z int. rodziny

12⁰⁰ + Władysława Kruka (r. śm.), Helenę, Eugeniusza Kruków z int. Lewoniewskich

16⁰⁰ 1) Do Zmartwychwstałego dziękczynna z prośbą o dalsze błogosławieństwo w życiu dla Dawida Gruszczyńskiego w 18 r. urodzin z int. babci

2) Do Zmartwychwstałego z prośbą o opiekę dla Oskara Tkacza z int. Babci

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

× 7 kwietnia – odbędzie się Droga Krzyżowa ulicami Kielc (Wielki Wtorek). Początek Drogi o godz. 19.15 w kościele p.w. Świętego Wojciecha w Kielcach. Zakończenie na Placu Jana Pawła II ok. godz. 20.45.

× 7 kwietnia – Światowy Dzień Zdrowia

× 11 kwietnia – Dzień Radia

× 12 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, tel. (041) 311 42 59

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

SANCTUS

Niedziela Palmowa

5 kwietnia 2009 r.

Nr 19



Palmy wielkanocne

Niedziela Palmowa obchodzona jest na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Wiąże się z nią zwyczaj święcenia palm, znany w Polsce od średniowiecza. Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, która w symbolice kościoła jest znakiem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Używano również bukszpan, barwinek, borówkę, cis, widłak, gałązki malin i porzeczek. Palmy są palone, a popiół z nich jest używany w następnym roku, kiedy w środę popielcową ksiądz znaczy głowy wiernym.

**HOSANNA,
HOSANNA!**

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 50,4-7 / Flp 2,6-11 Ewangelia: Mk 14,1 – 15,47

„O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eloi, Eloi, lema sabachthani», to znaczy: «Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?»”

Komentarz...

W czasach dla nas najtrudniejszych, w chwilach doświadczeń, cierpień, chorób, starości – mówimy nieraz, że Bóg nas opuścił, ale najczęściej, że ludzie nas opuścili. A Jezus, umierając w Wielki Piątek na krzyżu, wzywa Boga i modli się za ludzi, chociaż Go opuścili. W trudnych sytuacjach wzywamy Boga, a wtedy zrozumiemy, że to nie On nas opuszcza, lecz my Go opuszczamy i że nie ludzie nas opuszczają, ale my opuszczamy ludzi. Bo samotność nie jest wtedy, kiedy ludzie od nas odchodzą, ale wtedy, kiedy my od nich odchodzimy. Szukamy siebie, a nie ich, nie umiemy być wdzięczni. Stałe czekają na nas, stałe nas pragną, wcale od nas nie odchodzą. Garną się do nas – tylko my ich odstraszamy, oddalamy od siebie i wciąż za mało dajemy im Boga.

/ks. Jan Twardowski/

A w parafii...

• Niedzielą Palmową w Kościele Katolickim rozpoczyna się Wielki Tydzień. W naszej parafii nabożeństwa odbędą się w następującym porządku:

Wielki Czwartek – godz. **17.00** – Msza Św. i przeniesienie Pana Jezusa do Ciemnicy

Wielki Piątek – godz. **15.40** – Koronka do Bożego Miłosierdzia, godz. **16.00** – Droga Krzyżowa, adoracja Krzyża, Liturgia Słowa, Komunia Św., przeniesienie Pana Jezusa do Grobu; Czuwanie do godziny 22.00

Wielka Sobota – godz. **18.00** – Msza Św. z poświęceniem ognia i wody; Czuwanie przy grobie do rezurekcji

• W Wielką Niedzielę rezurekcja o godzinie 6.00 rozpocznie się procesją wokół kościoła, prosimy bardzo o zabranie wszystkich feretronów i sztandarów

• W Wielki Piątek jak co roku schola poprowadzi czuwanie przy Grobie Pana Jezusa o godzinie **20.00**

• 2 kwietnia w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Brzezinach odbyła się akademie poświęcona patronowi szkoły, w związku z 4 rocznicą Jego śmierci. Obchody rozpoczęła Mszą Św. o godz. 16.00.

Droga Krzyżowa

Od czasów starożytnych wierni odbywali w Jerozolimie tę drogę, po której Zbawiciel idąc, dźwigał ciężki krzyż i rozważał Jego mękę. Ten pobożny zwyczaj dochował się do naszych czasów. Ponieważ jednak wielu nie może odbyć pielgrzymki do Ziemi św., dlatego Kościół pozwolił odprawiać Drogę Krzyżową w kościołach albo na innych miejscach przy krzyżach, zwanych stacjami. W XVII w. liczbę stacji Męki Pańskiej ustalono na czternaście. Droga Krzyżowa bardzo wyraźnie przypomina nam o tym, że aby być wiernym świadkiem i naśladowcą naszego Pana, nie da się pominąć w naszym życiu Kalwarii. Wejście do chwaly nie może się dokonać inaczej, jak tylko na drodze Krzyża. Nabożeństwo zostało rozpowszechnione w okresie średniowiecza przez franciszkanów.

Bliżej Eucharystii...

LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

Przygotowanie darów (ofiarowanie) cd. – Podczas przygotowania darów zwykle wykonywany jest śpiew. Gdy jednak podczas ofiarowania się nie śpiewa, wówczas kapłan odmawia głośno modlitwę, w której ofiaruje chleb i wino, by stały się chlebem życia i napojem duchowym Do kielicha, oprócz wina, dodaje się odrobinę wody. Obrzęd ten jest wyrazem wiary w dwie natury Chrystusa (Boską i ludzką), co też podkreśla modlitwa towarzysząca temu obrzędowi modlitwa: Przez to misterium wody i wina daj nam, Boże, udział w bóstwie Chrystusa, który przyjął nasze człowieczeństwo. Kapłan, jako członek Ludu Bożego, nie jest wolny od niedoskonałości, dlatego też po przygotowaniu darów z pokorą, pochylając się, prosi Boga, aby przyjął ofiarę i obmywa ręce (lavabo) mówiąc: Obmyj mnie, Panie, z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego. Gest ten jest wyrazem pragnienia, by godnie składać najświętszą ofiarę. W czasie uroczystych Mszy św. ma miejsce okadzenie darów ofiarnych, co podkreśla, że dary te są ofiarą złożoną Bogu).

Objawione...

Milczący Świadkowie Męki – całun

Po zejściu na ziemię, chcieliby położyć Jezusa na prześcieradle, jakie umieścili na płaszcach. Ale Maryja chce Go przyjąć. Rozpięta Swój płaszcz w ten sposób, że zwisa z jednej strony i na rozchylnych kolanach, by przygotować koltyskę dla Swego Syna. Teraz jest na kolanach Matki. Maryja obejmuje Go prawym ramieniem. Głowa spoczywa na matczym ramieniu. Woła Jezusa... Woła Go rozdzierającym głosem. Potem odrywa Go od ramienia i głaszcze lewą ręką. Głaszcze policzki, całuje zapadnięte oczy, usta... Palcami wyciera łzy, które spadają na biedne, zlodowaciałe ciało. Maryja pochyla się, aby w zapadającym półmroku spojrzeć i widzi... widzi otwarty bok i serce Swego Syna. I wtedy wydaje przejmujący okrzyk. Wydaje się, jakby miecz otwierał Jej serce.

(na podst. *widzeń M. Valtorty*)

Boży człowiek... - św. Zenon (12 kwietnia)

Zenon urodził się ok. 300 r. w Cezarei Mauretańskiej (teren dzisiejszego Maroka). Jako młodzieniec był świadkiem męczeństwa św. Arkadiusza - jak odrąbywano mu ręce i nogi, by go zmusić do wyparcia się wiary. Wreszcie męczennikowi odcięto głowę. Według legendy Zenon został po urodzeniu wykradziony przez diabła, a w miejsce chłopca został podłożony skrzat. Ssał on mleko matki Zenona przez 18 lat, lecz mimo to w ogóle nie urosł. Zenon, którego wychowali zakonnicy, został wezwany, by zbadać to zjawisko. Rozwiązał tę zagadkę i kazał skrzatowi zwrócić całe mleko do ogromnego zbiornika. Z tej legendy wywodzi się również patronat Zenona nad niemowlętami. Oprócz niemowląt Zenon z Werony patronuje również temu miastu i wędkarzom. Jego kult rozpoczął się zaraz po jego śmierci w 371 roku. Werona wystawiła ku jego czci aż 8 kościołów, a w diecezji - 40 jako swojemu głównemu patronowi. W ikonografii Święty jest przedstawiany w stroju biskupim z wędką lub rybą w ręce, z dwiema rybami na księżce (symbol gorliwego pasterza). **Modlitwa.** Boże. To dzięki Twej łasce święty Zenon ukazał nam, jak w trudnych czasach czynić dobro. Niech Twa miłość i dobro sprawi ą, abyśmy i my byli zawsze Ciebie godni.



Zamyśl się...

„Byliśmy odkupieni Krwią, czy możemy się zbawić nie cierpiąc?” /św.Br.Albert/

Uśmiech...

W jednym przedziale w pociągu jedzie starsza pani ze wsi i żołnierz. Kobieta wyjmując kanapki z torby i przed ich spożyciem wykonuje znak się zbawić nie cierpiąc? - tak w domu robicie? - Na co kobieta - Eee, prosioki i krowy nie!

Coś dla ducha...

„Lazurowa grotą”

Był człowiekiem biednym i prostym. Wieczorem po dniu ciężkiej pracy, wracał do domu zmęczony i w złym humorze. Patrzył z zazdrością na ludzi, jadących samochodami i na siedzących przy stolikach w kawiarniach. - Ci to mają dobrze - zrzędził, stojąc w tramwaju w okropnym tłoku. - Nie wiedzą, co to znaczy zamartwiać się... Mają tylko róże i kwiaty. Gdyby musieli nieść mój krzyż! Bóg z wielką cierpliwością wysłuchiwał narzekań mężczyzny. Pewnego dnia czekał na niego u drzwi domu. - Ach to Ty, Boże - powiedział człowiek, gdy Go zobaczył. - Nie staraj się mnie udobruchać. Wiesz dobrze, jak ciężki krzyż złożyłeś na moje ramiona. Człowiek był jeszcze bardziej zagniewany niż zazwyczaj. Bóg uśmiechnął się do niego dobrotliwie. - Chodź ze Mną. Umożliwię ci dokonanie innego wyboru - powiedział. Człowiek znalazł się nagle w ogromnej lazurowej grocie. Pełno było w niej krzyży: małych, dużych, wysadzanych drogimi kamieniami, gładkich, pokrzywionych. - To są ludzkie krzyże - powiedział Bóg. - Wybierz sobie jaki chcesz. Człowiek rzucił swój własny krzyż w kąt i zacierając ręce zaczął wybierać. Spróbował wziąć krzyż leciutki, był on jednak długi i niewygodny. Założył sobie na szyję krzyż biskupi, ale był on niewiarygodnie ciężki z powodu odpowiedzialności i poświęcenia. Inny, gładki i pozornie ładny, gdy tylko znalazł się na ramionach mężczyzny, zaczął go kłuć, jakby pełen był gwoździ. Złapał jakiś błyszczący srebrny krzyż, ale poczuł, że ogarnia go straszne osamotnienie i opuszczenie. Odłożył go więc natychmiast. Próbował wiele razy, ale każdy krzyż stwarzał jakąś niedogodność. Wreszcie w ciemnym kącie znalazł mały krzyż, trochę już zniszczony użytkowaniem. Nie był ani zbyt ciężki ani zbyt niewygodny. Wydawał się zrobiony specjalnie dla niego. Człowiek wziął go na ramiona z tryumfalną miną. - Wezmę ten! - zawołał i wyszedł z groty. Bóg spojrział na niego z czułością. W tym momencie człowiek zdał sobie sprawę, że wziął właśnie swój stary krzyż ten, który wyrzucił, wchodząc do groty.

/Bruno Ferrero/